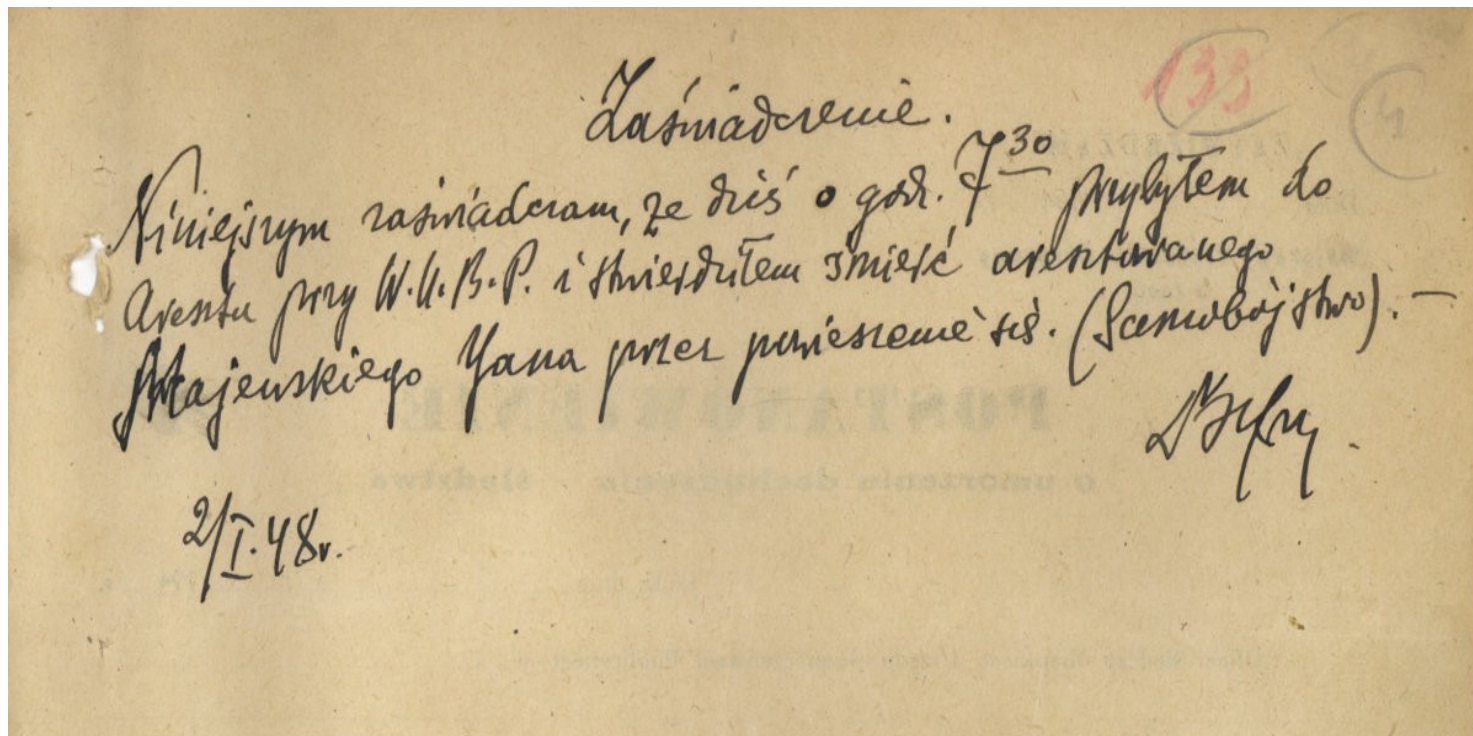


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/83251,Samoobrona-KWP-w-sieradzkim-wiezieniu.html>



Z zasobu IPN

ARTYKUŁ

„Samoobrona” KWP w sieradzkim więzieniu

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PAWEŁ WĄS 22.06.2021

W pierwszych latach powojennych, oprócz masowego oporu zbrojnego ze strony podziemia antykomunistycznego, powstawały również tajne struktury wewnątrz komunistycznego aparatu represji. Jedną z nich była komórka o krypt. „Samoobrona” działająca w sieradzkim więzieniu.

W listopadzie 1946 r. do więzienia w Sieradzu został przeniesiony Jan Majewski (ur. 1907), który objął stanowisko kierownika działu pracy. W więziennictwie pracował od 1933 r., pełniąc różne funkcje w więzieniu w Grójcu. Zmobilizowany do wojska w sierpniu 1939 r., w trakcie walk dostał się do niewoli niemieckiej, z której został zwolniony w listopadzie 1940 r. W trakcie okupacji niemieckiej należał do Armii Krajowej w Obwodzie Grójec.

Działalność

W drugiej połowie 1947 r., w trakcie rozmów z innymi pracownikami więzienia w Sieradzu, Majewski rozpoczął sondowanie ich poglądów i nastawienia politycznego. Z czasem zaczął tworzyć struktury konspiracyjne, którym nadano kryptonim „Samoobrona”. Oprócz niego trzon organizacji stanowili: Lucjan Maciejewski – kierownik działu administracyjnego, kanceliści działu administracyjnego Stefan Nawrot i Mieczysław Urban oraz magazynier działu pracy Stanisław Migas.

W drugiej połowie 1947 r., w trakcie rozmów z innymi pracownikami więzienia w Sieradzu, Majewski rozpoczął sondowanie ich poglądów i nastawienia politycznego. Z czasem zaczął tworzyć struktury konspiracyjne, którym nadano kryptonim „Samoobrona”.

Pod koniec września 1947 r. nawiązano kontakt z właścicielem restauracji w Sieradzu Antonim Piotrowiczem, w którego lokalu dokonywano dalszych werbunków. Skontaktował on również członków organizacji z ppor. Antonim Chowańskim pseudonim „Kuba”, członkiem oddziału KWP krypt. „Bałtyk”, oficerem wywiadowczym i finansowym przy dowództwie III Komendy KWP. Odbywano z nim cykliczne spotkania, w trakcie których „Kuba” był informowany o organizacji więzienia, ochronie, uzbrojeniu.

W działalność „Samoobrony” zaangażowanych było w różnym zakresie siedemnaście osób spośród pracowników sieradzkiego więzienia z działów: administracyjnego, pracy, gospodarczego, specjalnego, ochrony. Oprócz wymienionych byli to: Stanisław Bonusiak – kierownik działu gospodarczego, Władysław

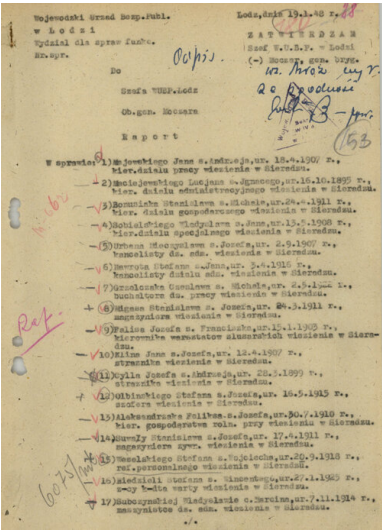
Sobielski – kierownik działu specjalnego, Stefan Niedziela – zastępca komendanta warty, Czesław Grzelczak – kancelista działu pracy, Józef Falis – kierownik warsztatu ślusarskiego, Władysława Subczyńska – maszynistka działu administracyjnego, Stefan Olbiński – szofer, Józef Cyl, Jan Klin, Stanisław Suwała, Stefan Weselski, Feliks Aleksandrak – strażnicy.



**Lucjan Maciejewski, kierownik
działu administracyjnego
więzienia w Sieradzu, zastępca
konspiracyjnej organizacji
„Samoobrona” KWP. Fot. z
zasobu IPN**

Głównym zadaniem komórki miało być zorganizowanie ucieczki więźniów oraz dostarczenie im broni. Uciekinierzy mieli przyłączyć się do oddziału ppor. Chowańskiego. Termin ucieczki ustalono na 25 października, lecz z niewyjaśnionych względów do niej nie doszło. Kolejny termin ustalono na 5 listopada. Ostatecznie do ucieczki doszło dzień przed planowanym terminem, 4 listopada 1947 r., gdy z warsztatu krawieckiego uciekło 24 osadzonych.

Po unieszkodliwieniu kilku funkcjonariuszy oraz uszkodzeniu telefonu i przewodów elektrycznych, więźniowie dostali się podstępem do jednej z tzw. zwyżek, gdzie rozbroili strażnika. Stamtąd wydostali się na zewnątrz. Jedenastu z uciekinierów zostało wkrótce schwytanych. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia pracę stracił m.in. kierownik działu specjalnego sieradzkiego więzienia Władysław Sobielski.



Raport do szefa WUBP w Łodzi
Mieczysława Moczara. Z zasobu
IPN

W działalność „Samoobrony” zaangażowanych było w różnym zakresie 17 pracowników sieradzkiego więzienia z kilku działów. Głównym zadaniem komórki miało być zorganizowanie ucieczki więźniów oraz dostarczenie im broni.

Śledztwo

Na skutek doniesień agentury celnej o planowanej ponownej ucieczce, nowy kierownik działu specjalnego

więzienia w Sieradzu chor. Edward Szczupak przesłuchiwał 17 grudnia kilku więźniów, którzy zeznali o rzekomej pomocy ze strony funkcjonariuszy więzienia. Na podstawie tych informacji sprawa została przedstawiona Naczelnikowi Wydziału IV Departamentu VI MBP kpt. Teitlowi, który wydał nakaz aresztowania Majewskiego. Został on zatrzymany 31 grudnia 1947 r. wieczorem we własnym mieszkaniu, a następnie przewieziony do Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Łodzi.



Stanisław Suwała, strażnik w magazynie żywnościowym więzienia w Sieradzu. Z zasobu IPN



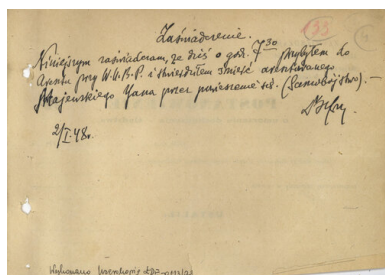
Władysława Subczyńska, maszynistka w dziale administracyjnym więzienia w Sieradzu. Z zasobu IPN

W trakcie przesłuchania prowadzonego osobiście przez chor. Szczupaka Majewski przyznał się do stawianych zarzutów. Jak wynika z zachowanej dokumentacji komunistycznego aparatu represji, po przesłuchaniu, w nocy z 1 na 2 stycznia 1948 r. popełnił on samobójstwo w celi, wieszając się na skórzanym pasku od spodni.

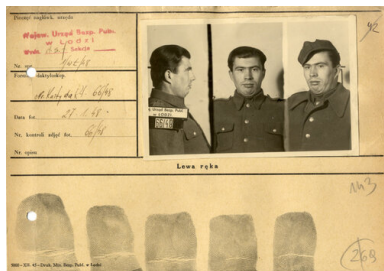
4 listopada 1947 r. z warsztatu krawieckiego uciekło 24 osadzonych. Po unieszkodliwieniu kilku funkcjonariuszy, uszkodzeniu telefonu i przewodów elektrycznych, więźniowie dostali się podstępem do jednej z tzw. zwyżek, gdzie rozbroili strażnika. Stamtąd wydostali się na zewnątrz. 11 z nich wkrótce schwytano.

W przeciągu kilku dni aresztowano pozostałych funkcjonariuszy. Znęcano się nad nimi fizycznie i psychicznie. W trakcie śledztwa bito ich gumową pałką i pięściami oraz kopano po całym ciele. Starano się uzyskać potwierdzenie działalności w tajnej organizacji oraz udziału w planowaniu ucieczki więźniów. Jeden z funkcjonariuszy podjął próbę samobójczą, połykając metalowe przedmioty, co pociągnęło za sobą poddanie go operacji. Zatrzymano również osiem osób cywilnych podejrzanych o współpracę z organizacją, z których większość po wstępnych przesłuchaniach zwolniono. W początkowym okresie śledztwa, na skutek tortur, zmarł właściciel sieradzkiej restauracji Antoni Piotrowicz.

W połowie stycznia zapadła decyzja o zwolnieniu dyscyplinarnym wszystkich funkcjonariuszy ze służby. Mieli oni być osądzeni na rozprawie w trybie doraźnym.



**Zaświadczenie o śmierci Jana
Majewskiego. Z zasobu IPN**

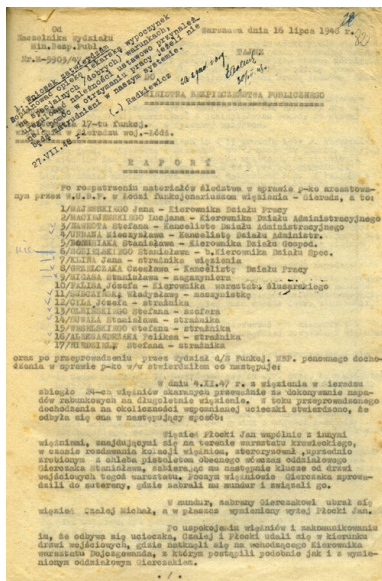


**Stefan Niedziela, zastępca
komendanta warty więzienia w
Sieradzu. Z zasobu IPN**

W trakcie przesłuchania prowadzonego osobiście przez chor. Szczupaka Majewski przyznał się do stawianych zarzutów. Jak wynika z zachowanej dokumentacji komunistycznego aparatu represji, po przesłuchaniu, w nocy z 1 na 2 stycznia 1948 r. popełnił samobójstwo w celi, wieszając się na skórzanym pasku od spodni.

Pomimo iż śledztwo nadzorował Wydział do Spraw Funkcjonariuszy WUBP w Łodzi, to przesłuchania zatrzymanych prowadziło wielu funkcjonariuszy z innych wydziałów. Postanowienia o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej sformułowano 24 stycznia, zaś dwa dni później zamknięto śledztwo. Sprawę przekazano do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, gdzie wszczęto odrębne dochodzenie prowadzone przez Wydział ds. Funkcjonariuszy MBP. W jego wyniku w połowie lipca 1948 r. przygotowano specjalny raport, w którym przedstawiono szereg uchybień przy prowadzeniu śledztwa, włącznie z biciem zatrzymanych i wymuszaniem zeznań. Odstąpiono od sporządzenia aktu oskarżenia. Postanowienie o umorzeniu śledztwa podjęła 29 lipca Naczelna Prokuratura Wojskowa w Warszawie. Zatrzymanych zwolniono na początku sierpnia, uchylając środek zapobiegawczy w postaci aresztu oraz decyzję szefa WUBP w Łodzi o zwolnieniu z pracy w więziennictwie. Przed wypuszczeniem na wolność wszyscy podpisali zobowiązania do

zachowania tajemnicy.



Raport o zaniechaniu śledztwa. Z zasobu IPN

Identyfikacja

Jan Majewski został w styczniu 1948 r. pochowany na łódzkim cmentarzu na Dołach. Rodzina przez wiele lat nie została powiadomiona o jego śmierci. Na podstawie informacji zachowanych w aktach śledczych pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN w Łodzi podjęli w listopadzie 2018 r. szczątki mężczyzny z wytypowanej mogiły. Przeprowadzone badania genetyczne potwierdziły niemal w stu procentach tożsamość Jana Majewskiego.

COFNIJ SIĘ